

24 LIPCA 1847 roku.

SOBOTA.



## G A Z E T A P O L I C Y J N A.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Zyczący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 <sup>1</sup>/<sub>2</sub> (gr. 5).

### Część Urzędowa.

— Z Petersburga 5 (17) lipca. —

#### RESKRYPT CESARSKI

wydany do generał-adjutanta hrabiego Adlerberga.

Hrabio Włodzimierzu synu Teodora! Dziś skończyło się lat trzydziści szczęśliwego Mego związku małżeńskiego. Dzień ten radośny dla Mnie obrałem na to, iżby, podniesieniem was do godności hrabiego Państwa Rosyjskiego wraz z potomstwem zstępnem, dać wam nowy dowód tej ciągłej życzliwości i tej szczerzej dla was wdzięczności, do których nabyliście tyle prawa waszą znakomitą służbą, gorliwem wypełnianiem wkładanych na was przez Moje zaufanie rozmaitych obowiązków i osobistem dla Mnie poświęceniem się; czego w przeciągu lat trzydziestu widziałem nieustanne dowody. — Pozostaje ku wam nazawsze przychylnym.

Na oryginalne własną Jego CESARSKIEJ MOSCI ręką napisano tak:

MIKOŁAJ.

w Peterhofie, 1-go lipca 1847 r.

Przez Ukaz z dnia 25 czerwca (7 lipca), NAJJAŚNIEJSZY PAN mianować raczył kamerjunkerem dworu Cesarzowskiego, radcą honorowego hr. M. Czapskiego, marszałka szlachty powiatu Kowieńskiego.

Rada administracyjna, na posiedzeniu swyjem dnia 20 czerwca (2 lipca) r. b., mianowała księdza Mikołaja Gajewskiego, dotychczasowego administratora kościoła parafjalnego w mieście Serejach, guber. Augustowskiej, proboszczem tegoż kościoła.

Na témże samem posiedzeniu, rada administracyjna przeniosła sędzię pokoju okręgu Płockiego, oddziału

1-go, Tymoteusza *Miszewskiego*, na własne jego żądanie, w tymże stopniu i do tegoż sądu oddziału 2-go (w Zakrocymiu).

Z powodu uzyskanego przez JW. tajnego radcę legacji *Wagner*, konsula jeneralnego królewsko-pruskiego w Warszawie, urlopu od swojego rządu do wód zagranicznych, dokąd już wyjechał, pełnienie obowiązków konsula przez czas nieobecności jego, powierzonym zostało p. *Jakobson*, sekretarzowi 1-mu konsulatu.

*Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego.* — Podaje niniejszém do wiadomości, że stosownie do przepisów prawa o towarzystwie kredytowem ziemskim z roku 1825 w art. 188, tudzież postanowienia rady administracyjnej z dnia 4 lipca 1827 r., w dniu 3 (15) września r. b. odbyć się winno tu w Warszawie ogólne zebranie posiadaczy listów zastawnych, celem wyboru dwóch radców komitetu właścicieli listów zastawnych, w miejsce wychodzących z urzędowania. Każdy z właścicieli listów zastawnych, któremuby w myśl art. 189, prawa o towarzystwie kredytowem ziemskim służyło prawo głosowania na zebraniu ogólném, zgłosić się winien w dniach 10, 11 i 13, września r. b. do dyrekcji głównej po uzyskanie biletu wniścia do sali, w której się wybory odbywać będą, a to w godzinach od 9-jej z rana do 1-jej z południa i złożyć: a) świadectwo władzy miejscowej, iż praw obywatelskich używa, lub że zostaje w służbie rządowej; b) okazać listy zastawne koloru białego w ilości prawo do głosowania nadającej, lub większej i podać wykaz własnoręcznie podpisany, obejmujący ich litery, numera i sumy, tudzież wymienienie imienia, nazwiska i za-

mieszkania swego. Po przekonaniu się, że zgłaszaję-  
mu się służy prawo głosowania na zebraniu, wydany  
mu zostanie przez delegowanego członka dyrekcyi głów-  
nej bilet wnijsicia, z oznaczeniem liczby krések do ja-  
kiej udowodni prawo. Bilet wnijsicia służy tylko oso-  
bie w nim wyrażonej, i wskaże miejsce odbycia się ze-  
brania.— Warszawa d. 4 (16) lipca 1847 roku.— Rze-  
czywisty radzca stanu, prezes, *Łęski*.— Pisarz *Drew-  
nowski*.

### Wiadomości z Kaukazu.

(Dalszy ciąg.)

„O godzinie 6-ój zrana, 1-go czerwca, druga kolu-  
mna wyszła z obozu, i przeszedłszy przez Hergebilskie  
sady, zajęła wszystkie, przytykające do aulu tarasy.  
Jazdę zostawiono w miejscu otwartém, w tyle, dla strze-  
żenia dróg z Kikury i Mogocho. O godzinie 8-ój wzmo-  
cniono ogień z dział i baterji moździerzowej, a o godzi-  
nie 9-ój dano sygnał do ataku. Wojska pierwszej kolu-  
mny bez zatrzymania się podeszły do wylomu i wpadły  
wewnątrz warowni. Lecz, oprócz ciągłego i silnego  
ognia z broni ręcznej, którym górale przypuściwszy kolu-  
mnę do samego muru, przyjęli ją zblizka, walecznie  
wojska nasze znalazły za murem licznego nieprzyjaciela  
i wcale nieprzewidziane przeszkody, jako to: lożmen-  
ty wkopane w ziemię, skąd zabójczy szedł ogień, obwa-  
rowane jaskinie, sakle, pokryte fałszywemi dachami, z  
którymi załamywali się ci, co na nie włązili, i spadali  
na kinzały miurydów. Górale ze wściekłością uderzyli  
na kolumnę szaszka mi, i po bohaterskiej obronie  
wojsk naszych, wyparli je z warowni. Niepowodzenie  
to jednak nie ostudziło zapału walecznych wojowni-  
ków: kolumna powtórnie poszła do szturm, powtór-  
nie wpadła wewnątrz warowni, ale pomimo wspiera-  
jącej ją rezerwy, znowu zmuszoną była odstąpić, z po-  
wodu tychże przeszkód. Wówczas część ochotników,  
trafiwszy na tarasy po drodze nie dostała się do pun-  
ktu, który był przeznaczony do ataku; obiegłszy waro-  
wnią, ochotnicy ci, ze wzorową śmiałością przystawili  
drabiny do rogu północnego; piętnastu wskoczyło na  
dach wzniesionęj tam baszty, lecz zapadli w głąb i pa-  
dli ofiarą nieprzyjaciela. Dla uniknienia straty ludzi na-  
próżno przy ponowieniu poraz trzeci podobnej próby,  
kazałem nie wznawiać ataku, ale odejść wojskom do  
obozu. Tymczasem pułkownik *Jewdokimow*, z drugą  
kolumną, zbliżywszy się do aulu ze strony zachodniej,  
przyjęty został równie silnym ogniem z broni ręcznej i  
kartaczami z ocalonego w warowni działa. Ukrywający

żołnierzy pod tarasami od nieprzyjacielskiego ognia,  
sztabs-oficer ten poprzestał na tój demonstracji, która  
zupełnie cel swój osiągnęła, zatrzymując przeciw nie-  
mu część załogi, gdy tymczasem pierwsza kolumna  
szła do szturm, i on także otrzymał rozkaz powróce-  
nia do obozu. W rozprawie tój poległ: major pułku  
Apszerońskiego piechoty *Jewdokimow*, ober-oficerów  
4-ch; zmarli z ran: major pułku generał-feldmarszałka  
Księcia Warszawskiego *Pieczkin*, ober-oficerów 2-ch;  
ranionych i kontuzjonowanych, po większej części lekko,  
sztabs i ober-oficerów 2ch, ranionych 28; żołnierzy:  
poległo 119, ranionych 391, kontuzjonowanych 72;  
wogóle zaś ubyto z szeregów 582 żołnierzy. Przytém  
za obowiązek poczytuję zaświadczyć, iż wszyscy z wojsk  
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w tym razie, jak i zawsze,  
wypełnili z poświęceniem się zupełném święte swe o-  
bowiązki, i pałają żądzą pomszczenia się na nieprzyja-  
cielu za śmierć swoich towarzyszków; ale moją jest po-  
winnością nie puszczać ich inaczej, jak przy zupełnej  
pewności skutku. PP. oficerowie, na wyścigi starali się  
okazać swą gorliwość w służbie i dać przykład żołnie-  
rzom; z nich, szczególną zwrócili na siebie uwagę śród  
najzaciętszego boju: dowódzca Apszerońskiego pułku  
piechoty, pułkownik książę *Orbelian*, który prowadził  
kolumnę do szturm, dowódzca 1-go bataljonu pułku  
Apszerońskiego piechoty major *Jewdokimow*, poległy  
na wylomie, dowódzca 3-go bataljonu pułku Księcia  
Warszawskiego, podpułkownik *Bibanow*, który odniósł  
dwie rany; pułku Apszerońskiego piechoty kapitanowie:  
*Szczedro* i *Winnikow*, który pierwszy wszedł na wy-  
łom, sztabs kapitan *Djakonow*; z pułku Księcia War-  
szawskiego podporucznicy: *Makdaliński* i baron *Rosen*;  
z pułku Samurskiego piechoty kapitan *Winsiacki*.  
Znajdujący się tu z wojsk Duńskich kapitan, *Diupla*  
miał także świetny udział w szturmie; on-to jeden  
z pierwszych wskoczył na wylom, został raniony ku-  
lą w nogę i odniósł dwie kontuzje kamieniami. —  
Zaciętość górali przekonała mię, że wzięcie wsi otwar-  
tą siłą nie może się stać bez zbyt znacznej straty ludzi,  
i że jedynym środkiem do opanowania jej, jest zupełne  
zniszczenie, za pomocą artylerji. Tymczasem cholera,  
uśmierzywszy się w oddziale Dagestańskim, wszczęła  
się znowu dosyć gwałtownie w oddziale Samurskim,  
rozłożonym w sadach, naprzeciw mostu przez Kazi-  
Kumyjski Kojsu; zmienić obozu tego oddziału nie mo-  
żna, dla tego, że punkt ten, przy rozłożeniu wojsk na-  
szych około Hergebilu, koniecznie musi być zajętem  
silnie, bo przeciw niemu na górach stoi tłum górali.

Aby wyprowadzić wojska na podwyższone bardziej miejsce i nie tracić czasu w bezczynności, osadziłem za najlepsze, przed połączeniem wszystkich środków ku zniszczeniu Hergebilu, pomknąć się za Kazi-Kumyjski Kojso, i rozpoznawszy jeszcze bliżej okoliczności tego trudnego kraju, zbadać wszystkie te środki, które się okażą najskuteczniejszymi do zabezpieczenia podwładnej nam części Dagestanu. Dla tego wzmocniwszy oddział Samurski do dziesięciu batalionów, wystąpię z temi wojskami na Turczydach, i będę działał stosownie do powyższego celu. Tymczasem oddział Dagestański, zostawiwszy w Chodżał-Machi jeden batalion i komendę saperów dla utrzymania części tej wsi w należyłym stanie obronnym, rozłoży się na górach z przodu posiadłości Mechtulińskiej, dla czuwania z tej strony nad nieprzyjacielem, i w tymże czasie zajmować się będzie zebraniem we wsi Ogły wszelkich nadal zapasów. Rozłożenie oddziału Samurskiego z przodu na lewym brzegu Kazi-Kumyjskiego Kojso i obwarowanie Chodżał-Machi, jest najlepszym środkiem do osiedlenia znowu mieszkańców tak tej wsi jako i Cudacharu, — osiedlenia, które nadzwyczaj jest ważnym dla zabezpieczenia linii naszej nad Kazi-Kumyjskiego Kojso i przykrycia gminy Akuszyńskiej. (D. n.)

### Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy kolejną żelazną osób 306, wyjechało 326.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 5 kop. 28½, pszenicy rs. 6 k. 99, grochu polnego rs. 5 k. 76, cukrowego rs. 6 k. 63, fasoli rs. 7 k. 95, jęczmienia rs. 4 k. 20, owsa rs. 2 k. 3, mąki pszennej przedniej korzec 6cio-ćwierciowy rs. 7 k. 65, ordynarnej rs. 10 k. 87½, żytniej pyłkowej rs. 8 k. 83, kaszy jaglanej korzec czteroc-ćwierciowy rs. 9 k. 92½, gryczanej zwyczajnej rs. 6 k. 96, drobnej rs. 14 k. 12½, jęczmienniej perłowej rs. 13 k. 42½, ordynarnej rs. 6 k. 36, centnar 100-funtowy słomy kop. 27½, siana k. 46½, siana fura jednokonna od rs. 1 k. 80 do rs. 3 k. 30, siana fura parokonna od rs. 3 k. 60 do rs. 5 k. 85, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 5 do rs. 2 k. 60, szeń dREW sosnowych rs. 7 k. 44, wół dobry od rs. 36 k. 90 do rs. 56 k. 70, średni od rs. 27 k. 90 do rs. 36, lichi od rs. 22 k. 5 do rs. 27, cielę od rs. 2 k. 10 do rs. 4 k. 20, baran od rs. 1 k. 80 do rs. 2 k. 85, wieprz dobry od rs. 14 do rs. 27, średni od rs. 10 do rs. 13, lichi od rs. 7 k. 50 do rs. 9, masła funt k. 13½, słoniny funt k. 11½,

kartofli korzec rs. 1 k. 30½, okowity garniec rs. 1 k. 39½, szumówki kop. 83½. — Sprrowadzono w dniu wczorajszym na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego przez tutejszych kupeców: wołów sztuk 316, z różnych miejsc królestwa 267, ogółem wołów sztuk 583, wieprzy 433, cieląt 1292, baranów 1087; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 387, wieprzy 325, cielęta i barany wszystkie.

Na wczorajszej giełdzie Warszawskiej za listy zastawne białe nowe za 100 zł. oprócz kuponu dawano rs. 14 kop. 72½ (złp. 98 gr. 5); wartość kuponu od listów zastawnych kop. 5⅙.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Ostatniej roli aktora*, przywołana JPanna Burchardt i JP. Jasiński; po krotchwili *Jaki ojciec taki syn*, JP. Żółkowski.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Arnim hr. z Berlina nr. 388, Brevero Lucja wdowa po jen. z Wiednia nr. 634, Czyżewski Józ. ob. z Tarnogroda nr. 585, Czarnecki Kacper ob. z Berlina nr. 601, Chelchowski Jan ob. z Malina nr. 500, Deskur Józef ob. z Gorynia nr. 625, Frankiewicz Jan ob. z Brus nr. 603, Fanchave Edw. ob. z Kocka nr. 634, Grzmalewski Wilh. ob. z Korzenia nr. 1361, Górski Józef ob. z Szwarocina nr. 584, Gnoiński Roch ob. z Staropola nr. 537, Karwowski Józ. ob. z Siemienia nr. 490, Korsak Edm. ob. z Rosji nr. 570, Kaczkowski Fran. ob. z Wronikowa nr. 584, Kubicki Mat. ob. z Łazów nr. 493, Kołakowski Kaź. ob. z Prasnyza nr. 500, Kaweckie Antoni ob. z Kraska nr. 2677, Lewiński Herman kup. z Włocławka nr. 619, Lipiński Feliks ob. z Bliżanowa nr. 500, Lisiecki Woj. ob. z Kobiątki nr. 2684, Lempicki Hen. ob. z Noskowa nr. 585, Madaliński Mik. ob. z Ossy nr. 601, Pilichowski Woj. ob. z Tomaszowa nr. 556, Peliksz Korneli ob. z Rosji nr. 570, Prókopowicz Stan. ob. z Załęża nr. 229, Rojewski Leon ob. z Podlodowa nr. 625, Radziński Józ. ob. z Glinek nr. 2680, Strzelecki Kons. ob. z Bartkiewicz nr. 585, Szamkowscy Antoni i Alojzy ob. z Grodna nr. 500, Slizień Rafał ob. z gub. Mińskiej nr. 466, Turski Feliks ob. z Trzeczny nr. 572, Trębicki Kaź. jen. maj. z Piekar nr. 470, Wołowski Ksaw. ob. z Oszczeklina nr. 551, Wolf Karol ob. z Cielądza nr. 602, Weber Edw. kup. z Prus nr. 601, Zawadzki Prosper ob. z Nadułk nr. 563.

### WYJECHALI Z WARSZAWY.

Burzyński Konst. ob. z nru 500 do Krańnicy, Gruszczyński Leop. ob. z nru 585 do Czyżewa, Gumprecht Ferd. kup. z nru 601 do Berlina, Juden And. pułkow.

z nru 1565 do Ciechoćinka, Kurchanowicz Tom. radz. dworu z nru 493 do Częstochowy, Lefevr Józef kup. z nru 603 do Łowicza, Lasocki Ant. ob. z nru 584 do Mystkowa, Lebediew Elżbieta generałowa z nru 613 do Rosji, Malinowski Woj. ob. z nru 592 do Izbiicy, Małkowski Konst. urząd. z nru 603 do Rosji, Makomaski Winc. ob. z nru 584 do Trembaczewa, Niemirycz Józef ob. z nru 634 do Raciborowic, Osterloff Karol ob. z nru 1303 do Międzyrzecza, Osiecki Karol ob. z nru 585 do Hanina, Ordega Jan ob. z nru 570 do Kalisza, Piekarski Konst. ob. z nru 603 do Lesznowi, Pankow Mikołaj ob. z nru 634 do Rosji, Rapacki Winc. ob. z nru 2765 do Radomia, Rozwadowski Jan ob. z nru 494 do Brodowa, Radziejewski Józef ob. z nru 570 do Siedliszcz, Swierzewski Karol ob. z nru 1368 do Krakowa, Sierakowski Mich. ob. z nru 585 do Lis-kowa, Sokołowski Hen. ob. z nru 556 do Wielgiego, Suski Wikt. ob. z nru 500 do Lipia, Tolstoj Aleksy hr. z nru 1259 do Moskwy, Trzcziński Ign. ob. z nru 556 do Zawad, Tarabanoff Konst. ob. z nru 634 do Rosji, Wrotnowski Antoni patron z nru 540 do Kalisza.

**Doniesienia.**

*Komisarz policji administracyjnej cyrkul. 9 i 10.*— Na sku-tek uchwały rady familijnej z dnia 8 (20) lipca 1847 r., odbędzie się sprzedaż ruchomości w dniu 14 (26) lipca 1847 r., o godzinie 10 z rana pod nr. 1619 przy ulicy Zarwiewnej na rzecz nieletniej Ja-niszewskiej. Chęć mający nabycia za gotowe pieniądze, w ozna-czonym terminie zgłosić się zecheą. — *Winniki.*

Ostateczne przysądzenie nieruchomości położonych w Warce pod nr. 17, 43 i 147; wraz z gruntami mającemi rozległości włók miary nowopolskiej 5, odbędzie się w dniu 21 lipca (2 sierpnia) r. b., o godzinie 5-jej po południu, w miejscu zwykłych posiedzeń trybunału cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie w wy-dziale II przy ulicy Długiej przed W-ym Sliwowskim asesorem de-legowanym. Licytacja zacznie się od sumy rs. 2400. Vadium u-stanowione jest na rs. 725. Sprzedażą dyryguje An-drzej Brzeziński patron w Warszawie pod nr. 253 zamieszkały.

Józef Chwałibóg komisant, przeniósł swe mieszkanie pod nr. 51 w rynek Starego-Miasta, o czem szanowne osoby interessowane ma zaszczyt zawiadomić, przytém donosi, że są do ulokowania kapitały 150,000, 80,000 i 50,000 złp., na dobra ziemskie lub też na domy w Warszawie.

W numerze 194 Kurjera Warszawskiego zamieszczone donie-sienie o zgubionym paszporcie dla Wojciecha Mieszkowskiego re-jenta-kancelarji ziemianskiej w mieście Kielcach na wyjazd za granicę służyć mającym, prostrje się w następnym sposób: iż znalazca raczy takowy złożyć nie do redakcji Kurjera, ani też do W-go Go-skiego w KK. Reformatów, ale wprost do wydziału paszportowe-go w biurze JO. Księcia wojennego generał-guberaatora miasta Warszawy.

Znalezione WORECZEK jedwabny w połowie ponsowy a w po-łowie biały, z pewną kwotą pieniędzy, a właściciel odebrać może z redakcji gazety Polcyjnej.—Nr. 60624.

Wzywa się każdego kogo dotychczas może, aby po wykupienie fantów zastawionych u osoby zamieszkałej poprzednio pod nr. 41, następnie pod nr. 2418/19 przy ulicy Nowolipie, obecnie zas pod

nr. 2424 przy tejże ulicy, najdalej do dnia ostatniego bieżącego miesiąca lipca zgłosiły się, po upływie bowiem tego terminu, na mocy obowiązujących przepisów, niezawodnie na sprzedaż wysta-wione zostaną i w tym względzie stosowne kroki przedsięwzięte zostały.

**KSIAZECZKI LEGITYMACYJNE:** Hofrihter Karoliny, Krzekoto-wskiej Anny, Kirszt Fryderyka, Zawadzkiej Karoliny zaginęły. — Znalazca raczy złożyć w biurze policji.



Przy ulicy Długiej w domu pod nr. 546, gdzie jest fabryka dętych instrumentów i wyrobów z no-wego srebra, są do sprzedania w najnowszym gu-scie FAETONY na leżących i stojących resorach, oraz POWOZY landarowe i BRYCZKI zwane najdyczanki i nie-mniej bryczki do podróży pakowne. Wiadomość u siodlarza albo u kowala w podwórzu w tymże domu.

W dniu wczorajszym przechodząc z rogu ulicy Żelaznej przez Leszno, Karmelicką, Młyną, Nowolipie, Przejazd na Dziką, zgu-biony został BOMBELEK od kulczyka z trzema końcami, w każ-dym końcu był osadzony brylanecik, oraz wiele drobnych brylan-cików, na końcach bombelka. Uprasza się przeto łaskawego zna-lazcę, o odesłanie do właścicielki domu nr. 2244/b gdzie dystylar-nia, za nadgodą rs. 3.

Chcę uczynić zadosyć życzeniu szanownych amatorów, daw-no znanego ulubionego SIMPLERKSU czyli PIWA OWSIANEGO, przysposobiony został znaczny zapas tegoż piwa, które się sprze-daje butelka po gr. 8, przy ulicy Trębackiej nr. 642, w lokalu gas-tronomicznym.

Właściciel OGRÓDKA MIODOWEGO pod nr. 1016 przy ulicy Króchmalnej i Waliców, zawiadamia szanownych gości, że w tym-że ogrodzie oprócz najprzyjemniej urządzonych zabaw, dostać można dobrych miodów jako to: wiśniaku i maliniaku, przy ry-chłej usłudze.—*J. Malinuk.*

Do restauracji Wierzbna będą kursować OMNIBUSY czterokon-ne z Saskiego placu w każdą niedzielę i święta, za kurs od osoby po ko. sr. 20, gdzie dostać można wszelkich potraw, oraz chłodzą-cych napoi i wszelkich win, przytém muzyka będzie uprzyjem-niać pobyt szanownych gości.

Jutro w ogrodzie pana Ohma za Wolskimi rogatkami od go-dziny 4ej z południa, grać będzie wielka orkiestra.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie Przedmieście w do-mu p. Janasz pod nr. 440 na I szém piętrze, JPan *Karzątkowski* z towarzyszeniem fortepianu i fagotu będzie wykonywał rozma-ite sztuki najcelniejszych kompozytorów.



Dziś w kawiarni w domu Becka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, grać będzie JPan *Chojnacki* z towa-rzyszeniem fortepianu i violonczeli, celniejsze utwo-ry tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w nowo-otworzonej kawiarni przy ulicy Elekto-ralnej pod nr. 792 grać będą pp. *Huibenthal*, przytém panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni pod nr. 297/8 wprost Zamku na I-ém piętrze grać będą pp. *Pape*.

Dziś w nowo-otworzonej kawiarni przy ulicy Gołęziej pod nr. 171, przy rychłej usłudze dostać będzie można wszelkich napo-joy, przytém muzyka uprzyjemniać będzie.

**TEATR WIELKI:** Jutro, *Don Juan*. J. Panna Koziaradzka i J. Pan Unger oznowicie tutejszej szkoły śpiewu przedstawiają: pierwsza rolę *Zerlina*, drugi *Leporella*.

**TEATR ROZMAITOSCI:** Jutro, *Sztuka przypodobania się. Kto wie na co się przyda.*

Dzisiaj zrana ciepła stópni 12, wczoraj w poł. ciepła stop. 17. Wysok ośc wody na Wiśle stop 3 cali 8.